

Na Księżycu może się znajdować życie pozaziemskie

21 stycznia 2020

Jeszcze przed pierwszym lądowaniem ludzi na Księżycu, naukowcy stwierdzili, że nasz naturalny satelita jest zupełnie sterylny i do chwili obecnej nie znaleziono dowodów na to, że życie pozaziemskie w jakiejkolwiek formie kiedykolwiek istniało na Księżycu. Być może po prostu szukano go w złym miejscu.

Wszelkie analizy gruntu księżycowego i skał przywiezionych ze srebrnego globu, nie wykazały obecności jakichkolwiek form życia. Na podstawie obecnego poziomu wiedzy stwierdzono zatem, że nasz satelita wciąż jest jałowy. Jeśli znajduje się tam jakieś życie to mogło zostać ewentualnie zaciągnięte z Ziemi jeśli w niezbyt . Ale według najnowszych badań być może życie znajduje się tam, gdzie odnaleziono wodę.

Naukowiec Alan Stern z Instytut Badań Kosmosu z Boulder w Kolorado, twierdzi, że wraz ze współpracownikami znalazł miejsce na Księżycu, gdzie może istnieć życie, być może nawet to samo, które dało początek jego rozkwitowi na Ziemi. Zdaniem ekspertów możemy go poszukać na południowym biegunie naszego satelity. Tam gdzie orbiterzy odnalazły wodę w formie lodu.

Ten lód dostał się na Księżyc w taki sam sposób w jaki przybył na naszą planetę. Za pomocą komet, który przynoszą wodę z głębi kosmosu. Przy okazji przenoszą też budulec do tworzenia życia. Oznacza to, że księżycowy lód może nawet pomóc ujawnić tajemnicę pochodzenia życia na Ziemi.

Niestety, nie ma perspektyw, aby dotrzeć szybko na południowy biegun Księżyca. Nie planuje się lądowania w tej okolicy. Naukowcy twierdzą, że to może być nawet dobre, bo zalecana jest ochrona tego obszaru Księżyca od zanieczyszczeń z Ziemi. Niedawno twierdzono, że izraelski lądownik, który rozbił się o naszego satelitę przeniósł tam niesporczaki. Istnieje zatem

duże ryzyko, że nawet podczas pobierania próbek zostałyby one skażone ziemskimi formami życia.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl